

Zdając sobie sprawę z potencjału rozwojowego takiej koncepcji, Denon ustanowił odrębną markę Heos w celu wyróżnienia własnego ekosystemu sieciowo-strefowego. Na starcie musiał zainwestować w jej promocję i rozpoznawalność, czujnie też podpowiadając, że to jego dziecko. Heos szybko zyskał jednak popularność i jego nazwa „przeży się” już nie tylko na sprzęcie Denona, ale także Marantz’a. Heosowe macki sięgają coraz dalej, jednak ostatecznie jest to rozwiązanie ograniczone tylko do urządzeń i marek holdingu D-M.

Wśród urządzeń z logo Heos dominują teraz głośniki bezprzewodowe, obecnie już drugiej generacji, oznaczone sybolem HS2. Największą konstrukcją jest właśnie 7 HS2, z której producent jest dumny i wiele nam obiecuje: “To topowy głośnik dla ludzi poszukujących najlepszych i najgłośniejszych rozwiązań”. Wreszcie ktoś odważył się to powiedzieć (a raczej napisać) – ma być głośno.

Dwa największe Heosy (model 5 HS2 już testowaliśmy) prezentują się podobnie. Stożkowe, piramidalne formy są bardzo nowoczesne, obudowę w przedniej i tylnej części pokryto czarną tkaniną, grzbiet jest wykończony srebrną listwą, a boczne panele wykonane z matowego tworzywa.

Jeśli ktoś się już z Heosem zetknął, nie będzie zaskoczony, w 7 HS2 obowiązuje taka sama obsługa i zasady instalacji jak w innych, tańszych modelach. Rolę wskaźnika pełni wielokolorowa listwa w dolnej części obudowy, podświetlająca także powierzchnię, na której jest ustawiony głośnik. Z boku umieszczono zaledwie trzy przyciski, regulację głośności i szybkie wyciszenie. I na tym właściwie koniec. Chcesz bawić się w nowoczesny, sieciowy multiroom – sięgnij do kieszeni po smartfon (z systemem Android lub Apple iOS). Instrukcja obsługi nie pozostawia złudzeń: wymienia smartfon (a raczej aplikację, którą musimy w nim zainstalować) jednym tchem, wraz z kilkoma innymi dodatkami (jak dostęp do internetu), absolutnie niezbędnymi, by zacząć przygodę z 7 HS2.

Podłączenie do sieci może być zestawione przewodowo (LAN) albo poprzez Wi-Fi (7 HS2 ma świetny, dwuzakresowy moduł – 2,4 oraz 5 GHz). Jest też Bluetooth (choć producent nie wspomina słowem o kodowaniu aptX).

Model 7 HS2, jako jedyny z całej rodziny Heos, został wyposażony w wyjście słuchawkowe; i całe szczęście, jego braku w takim kombajnie byśmy nie wybaczyli. W dolnej części tylnego panelu znajdziemy złącza LAN, wejście analogowe, jest również gniazdo USB. Heos 7 HS2 odczytuje (i dekoduje) materiały z pendrajwów. Wśród obsługiwanych plików znalazły się FLAC oraz ALAC, i to nawet w odmianach 24 bit/192 kHz (możemy je także przesłać przez sieć).



Największych tuzów wśród producentów elektroniki audio poznasz nie po głośniku bezprzewodowym (taki ma dzisiaj niemal każda firma), ale po towarzyszącym mu całym ekosystemie – innych głośników, soundbarów, amplitunerów... komunikujących się w tylko sobie znanym języku. Na taki rozmach stać więc wyłącznie kilku potentatów, których w tym teście reprezentuje Denon, a właściwie Heos.

Denon HEOS 7 HS2

Dostęp do źródeł sieciowych nadzoruje firmowa aplikacja mobilna. To w jej mocy leży obsługa całego ekosystemu. Jeśli dokupimy kolejne głośniki, pozwoli nimi zarządzać, łączyć w grupy (mono lub stereo), tworzyć strefy. W menu aż roi się od mniej i bardziej popularnych źródeł sieciowych, jest oczywiście radio internetowe oraz najważniejsze – Spotify (Connect) i Tidal. Jest też wsparcie dla urządzeń NAS i protokołu DLNA.

Urządzenie waży dość sporo, bo 4,5 kg, i to bez wbudowanego zasilacza, który ma postać małej, zewnętrznej kostki. Konfiguracja akustyczna robi wrażenie, obudowa

jest wystarczająco duża, aby pomieścić dwa kompletne zespoły dwudrożne (tworzące klasyczne stereo), uzupełnione wspólną sekcją basową, a ta składa się z jednego głośnika i pary membran biernych.

W sumie mamy więc pięć przetworników zasilanych przez pięć wzmacniaczy, podział pasma prowadzi DSP.



Model 7 HS2 jest największy w całej rodzinie głośników bezprzewodowych Heosa i jako jedyny został wyposażony w wyjście słuchawkowe.

Trzy fizyczne przyciski muszą wystarczyć, gdyż Heosy w dużym stopniu podporządkowano smartfonowym, wirtualnym sterownikom.

ODSŁUCH

Producent zaleca, by głośnik ustawiać w niewielkiej odległości od ściany (pomiędzy 8 a 30 cm). Z takiej pozycji dźwięk jest gęsty, niemal potężny. Wyższe rejestry są na tyle swobodne i aktywne, że całe brzmienie nie staje się ciemne, jednak często zdarzają się chwile, gdy na dole wszystko się "gotuje", co też może się podobać, ale wzmocnienie, a nawet wzbudzenie, ogranicza czytelność i rytmiczność muzyki. Czy wystarczy sięgnąć do dostępnych korekcji i obniżyć poziom basu? To nie uczyni go wyraźnie bardziej precyzyjnym, jednak cała kompozycja będzie miała lepsze proporcje, a utrzymujący się miękki i ciepły charakter na pewno trafi w gusta wielu klientów.

Potem sprawdziłem, jak 7 HS2 poradzi sobie w dalszej odległości od ścian. Świetnie. Nie ma obaw, może wypłynąć na szerokie wody dużych salonów, zakotwiczyć daleko od ścian, a dźwięk wciąż jest mocny i kompletny, chociaż bez wcześniejszego „napompowania” basu. Producent, nie rekomendując takiego ustawienia, prawdopodobnie zakłada, że tego typu urządzenia interesują się klienci głodni basu. Być może racja, ale tym, którzy szukają głośnika potrafiącego obsłużyć dużą przestrzeń, bez żadnych obiekcji rekomenduję 7 HS2.

HEOS 7 HS2

CENA: 2700 zł

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Niepozorna, obleczone czarną tkaniną obudowa kryje zaawansowany układ akustyczny i zestaw pięciu wzmacniaczy.

FUNKcjONALNOŚĆ

Pod absolutną kontrolą aplikacji mobilnej. Dostęp do najważniejszych źródeł sieciowych, w tym Spotify, Tidal i serwerów DLNA. Odczytuje pliki 24/192 także z nośników USB. Ekosystem Heos obejmuje "duży" sprzęt Denona i Marantza. Wi-Fi (dwuzakresowe), LAN, BT.

BRZMIENIE

Duża skala, mocny bas, czysto również przy wysokich poziomach głośności – brzmienie do dużych salonów.

Bluetooth	tak
Sieć	Wi-Fi, LAN
Formaty plików	FLAC, AIFF, AAC, MP3, ALAC, OGG, WAV
Parametry plików	24/192
Podłączenia	3,5-mm analogowe, USB (z odtwarzaniem plików), wyjście słuchawkowe
Czas pracy na wewn. baterii [godz]	5
Wymiary (szer. x wys. x głęb.) [mm]	479 x 203 x 164
Masa [kg]	4,5



Oprócz wejścia analogowego i sieci LAN, "siódemka" ma też USB; z podłączonych tutaj nośników odczyta pliki muzyczne, w tym FLAC 24/192.